Ner 298. ROK 1844. PONIEDZIAŁEK 30 GRUDNIA.

Pismo to wychodzi codziennie oprocz niedziel i świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć miesięcznie złotych cztery, numer pojedynczy groszy dziesięc.

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień	Godzina	Bar. do 0° R. w miar. paryz.	Stop. ciepła podł. Reau.	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne różne uwagi
28	6	27" 8, 273	— 7, 6	0, 99	Pn. Wschodni słaby	Pogoda	
	2	8, 109	— 3, 2	1, 46	WPn. Wschodni ,,	,,	
	10	9, 010	— 4, 0	1, 35	,, ,,	,,	
29	6	0, 783	— 5, 1	1, 22	WPn. Wschodni słaby	Pogoda	
	2	11, 496	— 2, 9	1, 49	,, ,,	,,	
	10	10, 523	— 4, 6	1, 31	WPł. Wschodni ,,	Pogoda z chmurami	

Wiadomości krajowe.

KRAKOW.

Nro 6165. D. G.

SENAT RZĄDZĄCY.

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Zbliża się pora, w której idąc za popędem cnotliwych uczuć, zwykliście Szanowni Obywatele i Mieszkańcy Miasta Krakowa, nieść hojne na Ołtarz ludzkości ofiary, a to w zamian zwyczaju wzajemnego przesyłania sobie oświadczeń życzliwości przy odnowie roku.

Gdy zaś znane jest powszechne poświęcenie się Wasze w każdym razie, gdzie się nastręcza sposobność dopełnienia której z cnót Chrześciańskich, a szczególniej gdzie niedola podania przychylnéj ręki oczekuje: nie w chęci przeto przypomnienia Wam tego o czém bez wątpienia niezapomnieliście, lecz celem wskazania drogi, na jakiéj bliźni nasi rzeczywistym niedostatkiem dotknięci wsparcie a tém samem pocieszenie przy ostréj zwłaszcza porze roku pozyskać mogą, odzywa się Senat niniejszym do Was Szanowni Obywatele i Mieszkańcy Miasta Krakowa, abyście z składaniem ofiar na cel powyż nadmieniony pospieszyć zechcieli.

Przyjmowaniem tych ofiar zatrudnia się upoważniony do tego Sekretarz Dziennika Głównego Senatu P. Pissarzowski, dopełnianiem czego w biórach Sekretaryatu Glnego Senatu w godzinach od 9 rannej do 2 po południu, w późniejszych zaś godzinach w mieszkaniu swém pod L. 202 przy ulicy Grodzkiéj na drugiém piętrze zajmować się będzie: zaraz zaś po Nowym roku składki rozdzielone zostaną między osoby najwięcéj tytułów do wsparcia wykazujące, a następnie lista osób które składki te wniosły, z wyrażeniem szczegółowém kwot wniesionych, niemniéj sposób dopełnionego rozdziału onychże drukiem ogłoszone zostaną.

Kraków d. 20 Grudnia 1844 r.

Prezes Senatu,
SCHINDLER.

Sekretarz Glny. Senatu
MAIEWSKI.

Nowakowski Sekr. D. K. Senatu.

Wiadomosci zagraniczne.

— *Z Petersburga.* —

Archi-Mandryta Polykarp naczelnik missyi duchownéj rossyjskiéj w Pekinie ozdobiony został przez N. Pana orderem ś. Anny 2 klassy. Tenże order 3 klassy otrzymało 3ch zakonników przyłączonych do téj missyi. — Towarzystwo Cesarskie ekonomiczne w Petersburgu, obchodziło w dniu 31 października r. b. 80letnią rocznicę założenia swego przez Cesarzowę Katarzynę Wielką. Prezydował prawnuk tejże monarchini J. W. xżę Piotr Oldenburgski. Rozdano medale i pochwały za różne prace ekonomiczne i czytano uczone rozprawy. — Rada Państwa, w departamencie spraw cywil. i duchow., rozpoznawszy najpoddanniejsze przełożenie ogólnego zebrania 3 pierwszych departamentów Rządząc. Senatu, o szlachectwie rodu Sliwińskich uchwaliła: ród Sliwińskich, zgodnie z przełożeniem Rz. Senatu, zatwierdzić w godności szlacheckiéj, wykreśliwszy ze stanu jednodworców i podatkowania tych członków tegoż rodu, którzy zostali zapisani do rzędu

jednodworców. — Ogłoszono ukaz Cesarski wydany 13 listop. r. b. którego treścią jest urządzenie szkół naukowych dla młodzieży Izraelitów. Dla gorliwie dozorujących temi szkołami są przeznaczone prerogatywy, a dla celujących uczniów, nagrody a nawet ulgi w prawie rekrutowem. — Z Saratowa, Astrachanii i wielu innych miejsc Rossyi, są doniesienia o zawczesnéj i nader dokuczającéj zimie, podróże są utrudnione, wichry okropne wznawiają się często.

— *Berlin* 15 *Grudnia*. —

Dzisiejsza gazeta Berlińska *Allgemeine Preussische Zeitung* zawiera ostrzeżenie sądu najwyższego w Berlinie, następującéj treści: »Henryk Ludwik Tschech, który w latach od roku 1832 do 1841 sprawował urząd burmistrza w Storkowie, a potem złożywszy takowy, starał się ciągle o służbę rządową, ale z żądaniami swemi, prawnie nieusprawiedliwionemi, kilkakrotnie oddalony został, dnia 26 lipca r. b. z rana, w zamiarze zabicia króla Jmci, wystrzelił do J. K. Mości z dubeltowego pistoletu dwie kule, z których jedna, przeszedłszy przez kilka fałd płaszcza, utkwiła w surducie i na piersiach sprawiła zadraśnienie, druga zaś tuż nad głową N Królowéj przeszedłszy utkwiła w pudło powozu. — Tschech przekonany o ten czyn, skazany został wyrokami Senatu kryminalnego i senatu apellacyjnego, na utratę pruskiéj kokordy narodowéj, wszelkich zaszczytów obywatelskich i całego swego majątku, oraz na wleczenie do miejsca exekucyi i karę śmierci przez bicie kołem z góry na dół. N. Pan reskryptem swoim z dnia 10 b. m. zamienić raczył powyższą karę śmierci przez bicie kołem, na ucięcie głowy mieczem, z zaniechaniem wleczenia winowajcy na plac stracenia. — W skutku tego Tschech został wczoraj w Spandau przez ucięcie głowy mieczem stracony.

— *Wiedeń* 15 *Grudnia*. —

Arcyxiążę Albrecht, stryjeczny brat cesarza, mianowany został dowodzącym jenerałem w Austryi.

Baron Wimpffen objął w sobotę służbę swoją jako kapitan gwardyi arcyerów. Zasługuje na uwagę, że to jest pierwszy protestant, który tak wysoki dworski piastuje urząd. Dotychczas było zwyczajem u dworu cesarskiego, nie przypuszczać żadnego protestanta do urzędów dworskich, a nawet cesarz Józef ściśle zachowywał ten zwyczaj katolickich przodków swoich. — Jestto zarazem dowodem tolerancyi naszego panującego cesarza Ferdynanda.

— *Drezno* 15 *Grudnia*. —

Wczoraj z rana przywieziono tu skrzynie z trumną obejmującą zwłoki Karola Maryi Webera, które następnie wieczorem na smętarzu katolickiem pochowane zostały. Spontini wyjechał ztąd do Paryża. Przed wyjazdem swoim otrzymał list z Rzymu donoszący mu, że Papież posiadłości Spontyniego w Państwie Kościelnem wyniósł do stopnia hrabstwa, a jemu samemu udzielił godności: » Hrabiego st. Andrea,» w nagrode za kilka dobroczynnych zakładów Spontyniego, oraz za przedsięwzięte i wykonane z rozkazu Papieża dzieło reformy katolickiéj kościelnéj muzyki.

— *Paryż* 12 *Grudnia* —

Z listu z Oranu pod dniem 29 z. m., przez *Journal des Débats* udzielonego, potwierdza się wiadomość, że Abd-el-Kader wszystko swoje regularne wojsko rozpuścił i sam w głąb Marokko się udał.

Sąd poprawczy skazał wczoraj xięcia Montmorency Roberg za sprzedawanie licznych popiersi xięcia Bordeaux bez rządowego na to pozwolenia, jakie jest konieczném do sprzedawania przedmiotów sztuk pięknych, na jednomiesięczne więzienie, 1000 fr. kary, konfiskatę popiersi i koszta sądowe.

W miejsce spalonego przy brzegach Afryki okrętu parowego *Grenlandya* ma być wybudowana parowa fregata pierwszego rzędu nadzwyczajnéj wielkości i z wszelkiemi nowszemi ulepszeniami. Nazywać się będzie *Mogador*.

List z Lyonu w téj chwili odebrany donosi pod dniem wczorajszym, że dnia 9 wieczór przybyli tam xięztwo Aumale i wysiedli w pałacu Prefektury, gdzie dnia 10 przed południem przyjmowali arcybiskupa Lyońskiego na czele duchowieństwa i różne władze cywilne i wojskowe. Potem xiążę Aumale rozdał medale i znaki honorowe fabrykantom, którym na ostatniéj wielkiéj wystawie przyznane zostały.

Pan Józef Olozaga, brat byłego ministra hiszpańskiego, przejeżdżał wczoraj przez Paryż do Londynu, a angielski powieściopisarz Dickens w powrocie do Włoch przybył z Londynu do Paryża.

— *Dnia* 13 *Grudnia*. —

Xiążę Joinville przybył tu wczoraj rano. Xstwo Aumale pozostali jeszcze w Lyonie.

Ostatnie raporta z Algeryi donoszą o bardzo zaspokajającym stanie téj osady: i w południowéj stronie panuje zupełna spokojność; pokolenia przywożą swoje płody na targ do miast przez francuzów zajętych i okazują wielką chęć do przemysłu. Handel nadbrzeżny ustala się i doznaje wszelkiego bezpieczeństwa. Ze Spahów, którzy teraz podzieleni są na 19 pojedynczych szwadronów. minister wojny kazał utworzyć 3 pułki, każdy z 7 szwadronów po 250 ludzi złożony, i postawić je na jednéj stopie z jazdą regularną. Spodziewają się, że przez ten środek, rocznie 4 miliony franków będą oszczędzone.

Journal des Débats donosi dziś, że od d. 1 stycznia w większym formacie wychodzić będzie. Za powód podaje znaczne powiększenie się liczby obwieszczeń, dodaje że nie ma przeto zamiaru rozszerzania swéj politycznéj, literackiéj i historycznéj osnowy gdyż nie jest tak dziecinnym, aby sądzić, że największe pismo jest także i najlepsze Cena tego pisma pozostanie ta sama.

Według ostatnich obliczeń, ma się znajdo-

wać we Francyi 8 milionów ubogich, między któremi półczwarta miliona żebraków.

Rozliczne niespokojności, których Hiszpania od kilku lat stała się widownią, tak bardzo nagromadziły wychodźców hiszpańskich w południowych departamentach, że rząd nasz zmuszonym się widział skuteczne przedsięwziąść środki dla zabezpieczenia granicy. Liczbę skoncentrowanych tam wychodźców hiszpańskich podają na 10,000, którzy po większéj części nie pobierają od rządu żadnego wsparcia. Nie chcąc więc z głodu umierać starają się ci nieszczęśliwi dostać się do Hiszpanii, aby tam w pędzie nowych zmian politycznych los swój poprawić. Dla zapobieżenia temu zamierzył minister spraw wewnętrznych przenieść ich do środkowych i wschodnich departamentów i zastósować do nich tak nazwane prawo o wychodźcach, podług którego wskazaneby im zostało stałe miejsce pobytu, za co otrzymywać mają miesięczne wsparcie od rządu.

Rzadkie u nas zjawisko, sanna na bulwarach, sprowadza tam całą publiczność paryzką; mnóstwo sanek, należących do niemców i rossyan, uwija się z dzwonkami po tem ulubionem miejscu przechadzek paryżanów.

Niedawno doniosły gazety nasze, że żydzi w Jeruzalem rzucili klątwę na rabina Magdeburgskiego i na pewnego uczonego żyda w Berlinie; tenże sam los dotknął także braci Rotbschildów, za to, że 100,000 franków ofiarowali na założenie szkoły żydowskiéj w Jeruzalem.

— *Londyn* 12 *Grudnia.* —

Na odbytéj dziś kapitule, na któréj xiążę Sasko-Koburgski został kawalerem orderu Podwiązki, mianowani także zostali kawalerami tegoż orderu lordowie Aberdeen, Grey, Talbot i Powis.

Wskutku sprawozdania władz sądowych w Surrey, z którego się wykazuje, że u większéj części młodych złoczyńców, źródło ich przestępstw znajduje się w teatrach za 1 penny i jarmarkach, powzięły władze to zbawienne postanowienie, aby użyć środków do zniesienia wszystkich teatrów na 1 penny. Wiadomo, że w tych teatrach, gdzie przedstawiają powiększéj części sztuki rozbojów, złodziejstw i morderstw, jakie kiedykolwiek zaszły w Londynie, projekta do tych zbrodni bywają wymyślane i wykształcane.

Niedzielna gazeta *Spectator* jest jedynem pismem angielskiem, które w zaciętym sporze, prowadzonym między dziennikami londyńskiemi i paryzkiemi o to: czy przez międzymorze Suez ma być założony kanał lub kolej żelazna, połączyło się ze zdaniem francuzkiem i jest za kanałem. Artykuł ten zdaje się być napisany przez osobę biegłą i dobrze rzeczy świadomą, i stanowczo oświadcza się za kanałem, a to z następujących powodów: że parostatkami możnaby kanał między Tineh i Suez w daleko krótszym odbyć czasie, aniżeli koleją żelazną z Kairu do Suez, i do tego oszczędzonoby drogę z Alexandryi lub Rosetty do Kairu. Koszta budowy kanału, zwłaszcza przy małéj jego długości, nie wynosiłyby więcéj jak koszta założenia kolei żelaznéj. Wszystko zależyć będzie tylko od rozwiązania téj kwestyi, czy w Tineh lub w pobliżu znajdzie się bezpieczny grunt do zarzucania kotwic i przystęp do kanału w każdéj porze roku. Jeżeli tak jest, tedy projekt względem kanału zasługuje na pierwszeństwo. Nareszcie kolej żelazna mogłaby służyć tylko do przewożenia pasażerów, listów i lekkich ładunków; cięższe towary musiałyby zawsze odbywać drogę około przylądku Dobréj Nadziei. Kanałem zaś możnaby wszystkie ładunki transportować, a nadto oszczędzonoby pasażerom uciążliwe przesiadanie się z paropływów morskich na barki po Nilu pływające, z tych na wielbłądy lub na wagony kolei żelaznéj, a z tych znowu na morskie paropływy.

— *Madryt* 6 *Grudnia* —

Projekt do prawa zawierający reformę konstytucyi, a przyjęty w całości przez kongress deputowanych, został dziś senatowi przedłożony.

Podpułkownik Rengife, kapitan Garcia i lekarz wojskowy Arilla zostali przez sąd wojenny na śmierć skazani.

— *Konstantynopol* 27 *Listopada.* —

Według wiadomości z Erzerum missyonarz Wolff przybył do Techeranu, ale z powodu doznanych trudów w podróży, i obawy o własne niebezpieczeństwo, jest chory.

W tutejszéj szkole marynarki zaszło w krótkim czasie jedno po drugim dwa samobójstwa uczniów muzułmańskich dla uniknienia kary cielesnéj. To uczucie honoru w młodzierzy tureckiéj sprawiło tu wielkie wrażenie.—Wiadomo, że w szkole medycznéj w Galata Serai cielesne kary już od pół roku zostały zniesione, a w armii lądowéj, od czasu zreorganizowania jéj przez Risa-Paszę, zakazane zostały kije, wyjąwszy za ciężkie przewinienia, za które sąd wojenny wyznacza karę cielesną.

- *Egipt.* —

Z Tryestu 3 *Grudnia.* Wice-król Egiptu, który stara się przez wszelkie sposoby aklimatyzować na wschodzie kulturę europejską, uznawszy, że konie arabskie tak wyborne pod siodło, zbyt są słabe do prac w rolnictwie, kazał zakupić w Europie z najpiękniejszych rass 16 ogierów, aby tym sposobem otrzymać nie tylko konie do parady, ale i gatunek właściwych do uprawy ziemi. Wskutku negocyacyi w tym przedmiocie z baronem Taubenheim, koniuszem króla Jmci Wirtembergskiego ogiery te wysłane już zostały do Alexandryi. Zakupiono je w Austryi, Anglii, Holsztynie, Meklemburgu, Hanowerze i Wirtembergii. Tym sposobem krew arabska, która płynie w różnych rassach koni europejskich, powróci do swego źródła. Wspomnione 16 ogierów i 4 inne konie, odpłynęły na parostatku egipskim dnia 30 listopada.

Rozmaitości.

HONOR HISZPAŃSKI.

Opowiadanie starego żołnierza

przez **Ad. Am. Kosińskiego.**

(Ciąg dalszy).

„A mój kolego!" odparłem śmiejąc się „ten pan już od kwadransa towarzyszy nam, zaprosił marszałka i nas wszystkich w gościnę do swego dowódzcy, dziedzica zamku, co niedaleko ztąd gdzieś wśród gór leży; i ty o tem nic nie wiesz, czy spałeś?"

„Ach nie, lecz zadumałem się trochę, wiesz często mi się to przytrafia; jestem nieraz zbyt roztargniony; lecz jakże się zowie gościnny ów hiszpan?"

„Bóg to wie.. któżby wyjąkał, powtórzył, przeklętéj długości hiszpańskie nazwisko: Don Rodriguez de Lubaria czy Loboria."

„Don pedro Rodriguez de Almanza y Castelnuova di Laboria, marszałek polny i pierwszy adjutant Jego Xiążęcéj Mości Wielkiego Admirała," dosłyszawszy naszą rozmowę, wtrącił hiszpan, prostując się dumnie na swem siodle.

Oczy podpułkownika nie zwykłem zajaśniały blaskiem.

„Co pan mówisz?" wyrzekł skwapliwie. „Don Pedro di La buria jestże ten sam, który przed kilku latami, w orszaku jenerała Miranda, mieszkał w Paryżu?"

„Tak, ten sam"

„Ma córkę piękną, szesnastoletnią osobę."

„Dziewiętnastoletnią, mój panie"--odparł oficer, czarne iskrzyste oko ku francuzowi zwracając.

„Poznałem ją", mówił ten nieco drżącym głosem, „na balu u hiszpańskiego posła, którego pierwszą była ozdobą, potem bywałem niekiedy w domu jéj ojca, Don Pedra, lecz od lat 3ch zmuszony do wymaszerowania na pruską wojnę, żadnéj wiadomości o miłéj mi familii nie miałem. Pan ich znasz? powiedzże mi: Donna jestże jeszcze wolną?"

„Cóż pan przez to rozumiesz?"

„Jestże zamężną lub nie?"

„Nie," odparł sucho kapitan.

To małe słówko *nie* widocznie uradowało podpułkownika; żywo wyciągnął dłoń ku hiszpanowi jakby go uścisnąć za dobrą nowinę pragnął; lecz Kastylian brwi zmarszczył, flegmatecznie nie przyjmując przyjacielskiéj oznaki, usunął się ku mnie i dodał:

„Ale jest moją narzeczoną.."

Nawzajem czoło francuza pochmurzyło się teraz, groźne spojrzenie hiszpanowi zwrócił, chciał coś rzec, lecz że w téj chwili droga dzieliła się na dwoje, marszałek który z jenerałami świty jechał na czele, zatrzymał się, i zwykłym sobie grzmiącym głosem wykrzyknął:

„Panie officerze hiszpański, chciéj wyjechać naprzód i prowadź nas!"

Don Manuel wspiął ostrogami wierzchowca, wbiegł na skalistą wysokiemi jaworami osadzoną drogę, przystanął nieco i rzekł:

„Tędy!"

„Bardzo widzę lakoniczny ten pan officer", -- z cicha i z uśmiechem zwracając się do nas wyrzekł marszałek.--„ręczę, że i jego szabla równie jest lakoniczną w dniu bitwy."

W téj chwili rozległa się powitalna salwa hiszpańskich haubic, i z skrętu alei dość liczny orszak wojskowy, a na jego czele siwy, chudy, wysmukły o jeneralskich szlifach officer zabiegł nam drogę.

Ten officer był to Don Pedro di Laburia, [pomijam inne nazwiska] adjutant Wielkiego Admirała Hiszpanii, gubernator poblizkiéj fortecy Irunu i dziedzic zamku, którego gotyckie wiekiem poczernione wieżyce, poważnie z za stoletnich jaworów szczyty swoje pod niebios sklepienia wznosiły. Krótko, lecz czystym francuzkim językiem powitał marszałka, grzeczny pokłon nam oddał, uścisnął dłoń podpułkownika, którego natychmiast wśród świty rozpoznał, i powiódł nas uprzejmie do zamku, który już tylko o parę staj był odległy. [*D. c. n.*]

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 29 *do dnia* 30 *Grudnia.*

Wzdulski Andrzéj, Chwalibóg Magdalena, Tischendorf Karol, Sejdel Karol, Katerla Ludwik, Katerla Ludwik, Marasiński Walenty, Haremza Józef, Darowski Felix, Janikowski Stanisław, Bukowski Andrzej, Chronowski Józef ob., Brzechwa Józef ob., Borkowski Xawery Chachulski Jan, Byszewski Józef Chronowski JKanty, Rajska Julia ob., z Polski; -- Nowak Jan, Różycki Erazm ob., Różycka Joanna, Kraus Wilhelm, z Galicyi; Lisiecki Alexander, z Pruss.

Wyjechali z Krakowa

Bronikowski Eustachy, Czaplicki Stefan, Geppart Jan, do Polski;--Rogawski Jan Nepomucen, Benardzki Leonidas, Pirret Franciszek, Dechteren Jakób, do Galicyi;--Trzciński ob., do Pruss.

Doniesienia Urzędowe.

Nro 3,366.

PREZES SĄDU WYŻSZEGO

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

W myśl artykułu 118 Kod. Cyw. podaje do powszechnéj wiadomości, iż Trybunał Wolnego Miasta Krakowa wyrokiem dnia 6 Grudnia r. b. wydanym, po nastąpionem stosowanie do przepisów prawa bezskutecznem śledztwie, uznał Wawrzeńca Gorączkiewicza, na zasadzie artykułów 116, 117, 118 i 119 Kod. Cyw. za nieprzytomnego.

Kraków d. 14 Grudnia 1844 r.

BARTYNOWSKI.

Giebułtowski Sekr.